

ALEKSANDER SOSNOWSKI  
KRAKÓW

## **ZNACZENIE ŚWIĘTYCH I BŁOGOSŁAWIONYCH POLSKICH DLA PRZEKAZU I TRWANIA WIARY W NARODZIE W OKRESIE NIEWOLI POLSKIEJ (1772-1918)**

### **Wstęp**

Na przestrzeni ponad tysiąca lat, Kościół w Polsce wydał liczne grono osób, które zostały włączone w poczet świętych i błogosławionych. Osoby te, czerpiąc motywację i siłę z wiary chrześcijańskiej angażowali się niejednokrotnie we wszystkie wymiary życia społecznego, kulturowego i religijnego ludzi swojej epoki. Wystarczy wspomnieć tu takie postacie jak św. Stanisław ze Szczepanowa, św. Królowa Jadwiga, św. Andrzej Bobola, czy św. Józef Sebastian Pelczar. Swoim życiem i działalnością przyczynili się oni często do rozwoju i umocnienia chrześcijaństwa na ziemiach polskich, a później niejednokrotnie odwoływano się do ich wstawiennictwa, wzywając go w chwilach szczególnie trudnych, co często znacząco wpływało na podniesienie ducha w narodzie i umocnienie wiary katolickiej, będącej mocno związanej z patriotyzmem. Zaznaczyć należy także, że liczne podjęte przez nich dzieła trwają w naszym narodzie po dziś dzień, a pamięć o wielu z tych wybitnych postaciach jest nadal bardzo żywa. W niniejszym studium, zechcemy właśnie zastanowić się i ukazać jak doniosłą rolę w dziejach narodu może odegrać jednostka, przyczyniając się do rozwoju i umocnienia w nim wiary. Szczególnie uwzględniony zostanie jeden z najtrudniejszych momentów w dziejach Polski, a mianowicie okres niewoli narodowej przypadający na lata 1772-1918.

### **1. Świętość i święci**

Na wstępie naszych rozważań, należałoby się pokrótce zastanowić, kim są święci i błogosławieni, czym jest świętość w ogóle. Jedną z definicji odnaleźć możemy w kazaniu Josepha Ratzingera o św. Augustynie, który należy do najważniejszych i najbardziej znanych postaci Kościoła. W nawiązaniu do jego osoby Joseph Ratzinger pisze tak: „dla Niego (czyli dla Chrystusa- przypis autora) stawał się coraz bar-

dzień zwykłym człowiekiem pośród ludzi i sługą wszystkich, i właśnie w tym był prawdziwie świętym. Chrześcijańska świętość nie oznacza bowiem nadczłowieczeństwa, nadzwyczajnego uzdolnienia czy wielkości, których nie miałby ktoś drugi. Chrześcijańska świętość jest po prostu posłuszeństwem, które oddaje się do dyspozycji tam, gdzie Bóg nas powołuje, takim posłuszeństwem, które nie polega na własnej wielkości, lecz przyjmuje dary, którymi obsypuje go wielkość naszego Boga i wie, że znaleźć siebie można właśnie jedynie w posługiwaniu i zatraceniu siebie”<sup>1</sup>. Świętość jest darem, łaską, którą otrzymujemy w sakramencie chrztu, a doskonalimy ją w swoim życiu poprzez posłuszeństwo woli Bożej i miłość bliźnich. Dobitnie przypomina o tym Sobór Watykański II w konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*, w jej piątym rozdziale poświęconym powszechnemu powołaniu do świętości. Przez chrzest wszyscy, niezależnie od tego do jakiego stanu należą, stali się prawdziwymi dziećmi Bożymi i uczestnikami Bożej natury, a przez to prawdziwie święci<sup>2</sup>. Otrzymałą z daru Bożego świętość należy rozwijać dzięki siłom otrzymanym według miary daru Chrystusa, idąc w Jego ślady, będąc posłusznym Ojcu, poświęcając się chwale Bożej i ofiarniczej służbie bliźnim, wydając w ten sposób obfite owoce, tak jak liczna rzesza świętych w dziejach Kościoła<sup>3</sup>. Wynika z tego jasno, że wszyscy wierni, niezależnie od stanu, wykonywanego zawodu i innych okoliczności życiowych, powołani są do pełni życia chrześcijańskiego i doskonałej miłości Boga i ludzi<sup>4</sup>. Świętość nie jest zarezerwowana tylko dla wybranych lub zadaniem realizowanym tylko przez duchowieństwo, czy zakony.

Z powszechnego powołania do świętości wszystkich chrześcijan, wynika, że grono świętych i błogosławionych, których kult Kościoł potwierdza, stanowią tylko małą garstkę pośród wszystkich świętych, którzy cieszą się już zbawieniem. Poprzez kanonizacje i beatyfikacje, Kościoł chce nam postawić pewne osoby jako wzór do naśladowania w realizacji powołania chrześcijańskiego. Święci mają nam przypominać i świadczyć o tym, że wezwanie Kościoła do świętości, do miłości Boga i bliźniego jest możliwe. Liczne grono świętych, pochodzących z różnych stanów, epok, narodowości, i innych uwarunkowań ukazują, że realizacja powołania chrześcijańskiego wypływającego z łaski chrztu jest realna w każdym czasie i okolicznościach. Nie należy zapominać o tym przykładzie dawanym przez świętych i funkcją wzorczo-wychowawczą jaką pełnią w Kościele, gdyż od samego początku była to kwestia wykorzystywana w pedagogii wiary<sup>5</sup>, a najważniejszym elementem było

<sup>1</sup> J. Ratzinger, *Lud i Dom Boży w nauce św. Augustyna o Kościele*, Opera omnia, t. 1, tłum. W. Szymona OP, Wydawnictwo KUL, Lublin 2014, s. 654-655.

<sup>2</sup> Por. Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, nr 40, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 2008.

<sup>3</sup> Por. *Tamże*.

<sup>4</sup> Por. *Tamże*.

<sup>5</sup> Por. J. Królikowski, *Świętość i święci w Kościele*, w: A. Witkowska OSU, *Mocarze ducha. Polscy święci i błogosławieni 999-2007*, Wydawnictwo Biblos, Tarnów 2008, s. 31.

tu świadectwo ich życia. Innym ważnym aspektem jest wstawiennictwo świętych. Kult świętych wskazuje na to, że za pomocą świętych możemy przedstawiać nasze prośby Bogu i oni mogą się wstawiać za nami u Niego<sup>6</sup>. „Kult świętych w ujęciu wstawienniczym jest przede wszystkim związany z wiarą w skuteczność działania Boga w historii poszczególnych ludzi oraz w wydarzeniach”<sup>7</sup>. Najbardziej znanym i rozpowszechnionym przejawem wiary we wstawiennictwo świętych jest Litania do Wszystkich Świętych, oraz liczne litanie do poszczególnych świętych.

Święci odgrywali istotną rolę w epoce w której żyli, angażując się niejednokrotnie w najważniejsze problemy ludzi swego czasu, wywierając wpływ na życie religijne, moralne, społeczne, kulturowe i polityczne. Niejednokrotnie łamali oni, czy też wyrastali poza pewne schematy swojej epoki wpływając na zmianę myślenia lub mentalności. Wpływ i znaczenie świętych, nie kończył się jednak z kresem ich ziemskiego życia. Oddziaływali oni nadal na ludzi poprzez pozostawiony przykład życia i zapoczątkowane dzieła, które nadal były kontynuowane, a pomimo wielu wieków i trudności trwają niejednokrotnie po dziś dzień. Niezwykle ważnym elementem, o którym już wspomniano, były modlitwy o wstawiennictwo świętych. Modlono się do nich i wzywano ich pomocy szczególnie w chwilach trudnych, tak w życiu danej osoby jak i całych społeczeństw, czy narodów. Trudno byłoby sobie wyobrazić dzieje chrześcijaństwa, Kościoła i Europy, lub szerzej całego świata, bez wieloaspektowego wpływu świętych, zarówno w czasie ich ziemskiego życia, jak i po śmierci. Poprzez świadectwo swego życia przyczynili się oni jednak w sposób szczególny do przekazu i umocnienia wiary. Żywa wiara, jedność Bogiem i miłość do bliźnich była najistotniejszym elementem ich życia i to z tego źródła, którym jest Bóg, wpływało ich zaangażowanie w świat.

## **2. Rola świętych i błogosławionych w okresie niewoli polskiej (1772-1918)**

Przypadający na lata 1772-1918 okres zaborów, należy niewątpliwie do jednego z najtrudniejszych okresów w dziejach Polski. Ludność Polski, podzielona pomiędzy trzech zaborców- Prusy, Austrię i Rosję- padła ofiarą licznych represji, które swym zasięgiem objęły wiele dziedzin życia społecznego, kulturalnego i religijnego. W sposób szczególny, z licznymi trudnościami musieli liczyć się obywatele polscy, którzy znaleźli się pod panowaniem pruskim i rosyjskim. Wystarczy wspomnieć tu choćby takie procesy jak germanizacja i związany z nią kulturkampf, oraz rusyfikacja. Wiązało się to z zamykaniem szkół polskich, wysiedleniem Polaków, konfiskatą majątku kościelnego, zakazem kultywowania tradycji religijnych i ludowych, wypieraniem języka polskiego z życia publicznego i wieloma, wieloma innymi trudnościami obejmującymi wszystkie sfery życia i działalności Polaków. Pewnym wyjątkiem

<sup>6</sup> Por. *Tamże*, s. 33.

<sup>7</sup> *Tamże*.

był tu zabór austriacki z pewną autonomią, którą cieszyła się wówczas Galicja. To właśnie tutaj dzięki namiastce wolności mogło w miarę spokojnie rozwijać się życie społeczne i kulturowe Polaków. Należy jednak pamiętać, że były to tereny biedne i słabo rozwinięte, a znaczna część ludności była zmuszona do emigracji.

Pomimo tych licznych trudności w rozwoju życia narodowego Polaków w okresie zaborów, należy podkreślić w tym miejscu istotną rolę jaką spełniał w tym czasie Kościół katolicki. „Kościół katolicki stał się w gruncie rzeczy jedyną polską instytucją publiczną z czasów dawnej Rzeczypospolitej, łączącą wszystkie trzy zabory. Mimo zmian wprowadzonych po rozbiorach nie brakło ważkich czynników tej jedności, wyróżniających Kościół polski od innych”<sup>8</sup>. Był on jednym z nielicznych miejsc obok np. domu rodzinnego, gdzie rozwijało się życie i działalność wychowawczo-duszpasterska w języku polskim, z zachowaniem polskich pieśni i nabożeństw, zwyczajów liturgicznych, ze świętami polskich patronów, oraz licznych zwyczajów świątecznych, czy lokalnych tradycji, mocno związanych z wiarą chrześcijańską<sup>9</sup>. Do istotnych czynników sprzyjających tej jedności należy fakt, że Kościół katolicki obejmował znaczącą część społeczeństwa i wszystkie jego warstwy, od arystokracji, aż po najuboższych chłopów.

Na czas niewoli narodowej przypada ożywienie kultu i praktyk religijnych związanych z polskimi świętymi i błogosławionymi. Ożywieniu uległ kult św. Wojciecha i św. Stanisława, dwóch najbardziej znanych postaci z dziejów Kościoła w Polsce, jako orędowników polskiego narodu. Przypadające w 1897 roku 900-lecie śmierci św. Wojciecha, połączone zostało z licznymi pielgrzymkami do grobu świętego, ze wszystkich trzech zaborów, a ówczesny prymas polski abp Florian Stablewski, nazywał św. Wojciecha ostoją biednego narodu polskiego<sup>10</sup>. Z kultem św. Stanisława szczególnie związane są coroczne procesje z jego relikwiami z Wawelu na Skalkę, mające charakter religijny i patriotyczny, a samego świętego ukazywano jako patrona uciskanych przez władzę<sup>11</sup>. Na czas zaborów przypada także ożywienie kultu innych świętych i błogosławionych, jak np. bł. Bogumiła, bł. Kingi, bł. Władysława z Gielniowa, który był symbolem jedności ziem polskich, bł. Jadwigi Śląskiej, bł. Jana z Dukli, św. Stanisława Kostki, bł. Salomei, oraz innych. Kanonizowanego w 1767 roku Jana Kantego powszechnie uważano wówczas za patrona Ojczyzny. „Od tego czasu św. Jan Kanty jest jeszcze patronem naszej Ojczyzny. W litanii ku jego czci wołamy do Boga za jego wstawiennictwem, «aby Ojczyznę naszą zachował w pokoju i błogosławić jej raczył»”<sup>12</sup>. Zaborcy starali się utrudniać rozwój kultury tych

<sup>8</sup> J. Kłoczowski, *Dzieje chrześcijaństwa polskiego*, Wyd. Świat Książki, Warszawa 2000, s. 244.

<sup>9</sup> Por., *Tamże*, s. 245.

<sup>10</sup> Por. J. Marecki OFMCap., *Święci polscy w okresie niewoli narodowej*, w: S. Koperek CR (red), *Kanonizacje a nowa ewangelizacja*, Wydawnictwo Naukowe Papieskiej Akademii teologicznej w Krakowie, Kraków 2000, s. 49.

<sup>11</sup> Por., *Tamże*, s. 48.

<sup>12</sup> W. Gasidło, *Święty Jan Kanty*, w: J. R. Bar (red), *Polscy święci*, t. 3, Wydawnictwo Akademii Teologii

świętych, poprzez np. likwidację miejsc ich kultu, gdzie znajdowały się ich relikwie lub sanktuariów im poświęconych. Na okres niewoli przypada także beatyfikacja lub kanonizacja niektórych osób, co także łączyło się z ożywieniem postaw religijnych i patriotycznych w narodzie, przyczyniając się do umocnienia tych wartości. Należy tu wymienić takie osoby jak: bł. Jakuba Strepę (Strzemię), bł. Sadoka i Towarzyszy, bł. Bronisławę, bł. Jana Sarkandra, bł. Melchiora Grodzickiego, św. Andrzeja Bobolę, czy św. Jozefata Kuncewicza. „Odbierający wówczas cześć święci i błogosławieni, jak również wyniesieni na ołtarze Polacy, byli światłem rozjaśniającym lata zniewolenia. Ich kult odegrał znaczącą rolę w kształtowaniu postaw patriotycznych, społecznych i moralnych”<sup>13</sup>. Wpływa na ożywienie i umocnienie wiary był oczywisty.

W takiej atmosferze, często głęboko religijnej i patriotycznej wyniesionej z domu i ugruntowanej przez działalność duszpasterską Kościoła, wyrosły nowe pokolenia Polaków, spośród których wielu z nich dało początek nowym zgromadzeniom zakonnym. Okres rozbiorów jest w historii Polski czasem najliczniej powstających zgromadzeń zakonnych. Przywołać należy w tym miejscu takie choćby takie najbardziej znane postaci jak: św. Albert Chmielowski i założone przez niego Zgromadzenie Braci Albertynów, bł. Maria Angela Truszkowska i Zgromadzenie Sióstr Felicjanek, bł. Bolesława Lament i Zgromadzenie Sióstr Misjonarek Świętej Rodziny, bł. Edmund Bojanowski i Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny, bł. Franciszka Siedlińska i Zgromadzenie Sióstr Nazaretanek, bł. Ignacy Kłopotowski i Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Loretańskiej, św. Józef Sebastian Pelczar i Zgromadzenie Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego, bł. Marcelina Darowska i Zgromadzenie Sióstr Niepokalanego Poczęcia NMP, bł. Maria Karłowska i Zgromadzenie Sióstr Pasterek od Bożej Opatrzności, bł. Maria Merkert i Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety, św. Zygmunt Gorzdzowski i Zgromadzenie Sióstr Świętego Józefa, oraz bł. Honorat Koźmiński, założyciel i współzałożyciel wielu zgromadzeń zakonnych.

Obok zwyczajnej, codziennej pracy wychowawczo-duszpasterskiej prowadzonej przez księży diecezjalnych i istniejące już zgromadzenia zakonne, Bóg w sposób szczególny wezwał, w tym trudnym dla Polski okresie, liczne grono osób, które odpowiadając na Jego wezwanie, czynnie angażują się w służbę bliźnim. Większość z tych zgromadzeń ma charakter wyjątkowo czynny, odpowiadający na liczne zapotrzebowania społeczeństwa, co nie oznacza jednak zaniedbywania przez nich kontemplacji, modlitwy i życia wewnętrznego. Należy pamiętać, że liczne inicjatywy zakonodawców zrodziły się z głębokiego zjednoczenia z Bogiem, bez tego elementu nie do pomyślenia byłyby podejmowane przez nich wyzwania. Powstające zgromadzenia realizują w ten sposób szeroko rozumiany program „pracy organicznej”, czy to w zakresie edukacji dzieci i młodzieży, czy też poprzez opiekę nad ludźmi cho-

---

Katolickiej, Warszawa 1984, s. 93.

<sup>13</sup> J. Marecki OFMCap., *Święci polscy w okresie niewoli narodowej*, w: S. Koperek CR (red), *Kanonizacje a nowa ewangelizacja*, s. 47.

rymi, starymi lub ubogimi<sup>14</sup>. Poprzez liczne dzieła i szeroko zakrojoną pracę zakonodawcy, których w tej epoce nie brak, w sposób szczególny przyczyniają się do przekazywania i umacniania wiary w narodzie. Jest to dzieło, o którym nie wolno zapominać. Ze swoją głęboko zakorzenioną wiarą weszli oni w prawie wszystkie sfery życia społeczeństwa polskiego, świadcząc o Chrystusie całym swoim życiem i nauczając o Nim innych. Nie wolno zapominać w tym miejscu o fakcie przyłączania się do nich licznych osób, które wraz z nimi chciało realizować służbę Bogu i człowiekowi. Bez nowych osób, zachęconych świadectwem zakonodawców, nie możliwy byłby tak szybki i szeroko zakrojony rozwój nowo powstałych dzieł.

Podkreślając znacznie świętych i błogosławionych polskich w umacnianiu i przekazywaniu wiary chrześcijańskiej, na szczególniejszą uwagę zasługuje w tym miejscu, podjęta i rozwijana przez nich działalność edukacyjna. Opieka wychowawcza nad dziećmi i młodzieżą zawsze odgrywała istotną rolę w narodzie, to przecież te pokolenia młodych ludzi będą w przyszłości kształtowały dalsze losy narodu. Bardzo wiele zależy zatem od tego, w jakim duchu zostaną one już dziś wychowane, jakie wartości i cnoty zostaną im przekazane i w nich ugruntowane. Polscy zakonodawcy poprzez rozwój różnorodnych form edukacji wnieśli zatem niebagatelny wkład, nie tylko w formację intelektualną dzieci i młodzieży, ale poprzez wychowanie przepojone duchem chrześcijańskim, przyczynili się oni do przekazania i umocnienia wiary, która dzięki ich wychowankom była nadal żywa i przekazywana z pokolenia na pokolenie.

Jako przykład wyjątkowego zaangażowania się w sprawy społeczne, zwłaszcza gdy idzie o działalność wychowawczo-edukacyjną, może posłużyć osoba bł. Edmunda Bojanowskiego (ur. 14.11.1814- zm. 07.08.1871) i założone przez niego w 1850 roku Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej, skupione dziś w federację, obejmującą Siostry Służebniczki Wielkopolskie, Starowiejskie, Śląskie i Dębickie. Osoba bł. Edmunda i dzieło jego życia bez wątpienia znacząco przyczyniło się do rozwoju i umocnienia wiary, szczególnie w młodym pokoleniu, które było pod wpływem jego pracy wychowawczej i nowo założonego zgromadzenia. „W osobie Edmunda Bojanowskiego mamy nie tylko literata, romantyka, ale zarazem wielkiego działacza społecznego, który wszystkie swoje siły poświęcił pracy organicznej”<sup>15</sup>. Jego szeroko zakrojona działalność charytatywna, skierowana była głównie do ludności wiejskiej. „Dostrzegał, że w ludziach wsi trwa nadal tradycyjna kultura ludowa przepojona wartościami religijnymi. Stawał więc (...) na gruncie pracy organicznej opartej na parafii i zakładanych w niej bractwach łączących ludzi świeckich, zdolnych przeniknąć do wszystkich dziedzin życia”<sup>16</sup>. Bł. Edmund Bojanowski miał

<sup>14</sup> Por., J. Kłoczowski, *Dzieje chrześcijaństwa polskiego*, s. 255

<sup>15</sup> Cz. Ryszka, *Błogosławiony Edmund Bojanowski- Apostoł ludu*, w: S. Wilk SDB (red.), *Błogosławiony Edmund Bojanowski. Serdecznie dobry człowiek*, Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2000, s. 123.

<sup>16</sup> A. Pękala, *Od pracy organicznej do świętości*, w: *Tamże*, s. 28.



jednak świadomość tego, że ludność wsi należy do szczególnie ubogiej, opuszczonej i wystawionej na szereg zagrożeń moralnych, dlatego jego działalność skupiała się na kształceniu ludu, pomocy materialnej i przyciąganiu ludzi do Boga<sup>17</sup>.

Dziełem, które miało zaradzić niedostatkom edukacyjnym i wychowawczym dzieci, były zakładane bł. Edmunda Bojanowskiego ochronki, w których w małych grupkach, zazwyczaj po trzy, pracowały Siostry Służebniczki, dobrze zaznajomione z sytuacją i problemami wsi. Od zgłaszających się dziewcząt, wymagał mocnego ducha wiary, uczył je wspólnej modlitwy i medytacji, różnych praktyk religijnych z naciskiem na wspólnotowe życie oparte na miłości<sup>18</sup>. Wskazuje on jako „niezawodne środki wychowania «naturę, religię i kulturę», które mają spletać się w harmonijną syntezę pracy, miłości Boga i bliźniego oraz praktycznego umiłowania ziemi i kultury polskiej”<sup>19</sup>. Wychowanie dziecka winno być integralne i obejmować poprzez wychowanie intelektualne, społeczne, kulturalne i religijne całego człowieka. To ostatnie było dla niego szczególnie ważne. W wychowaniu dziecka miejsce Boga i religii jest centralne i nie do zakwestionowania<sup>20</sup>. Jest to szczególnie ważne w XIX wieku, w którym powstawały nowe systemy wychowania, negujące aspekt religijny, moralny. „To zaś, co proponuje E. Bojanowski jest aktualną rzeczywistością budowania wychowania na niezmiennych wartościach, takich jak Bóg, człowiek, naród, życie itp.”<sup>21</sup>. Ochronki i stosowany w nich ideał wychowawczy miał być otwarty na szeroki i wieloaspektowy „rozwoj człowieka począwszy od fizycznego, poprzez społeczny, moralny, estetyczny i duchowy. Wszystko po to, by pomóc każdemu stać się dobrym chrześcijaninem, gorliwym patriotą, człowiekiem silnym i zdrowym, zdolnym do pracy według swych wrodzonych zdolności”<sup>22</sup>. Bł. Edmund Bojanowski był świadom doniosłości dzieła wychowania młodego człowieka, mając na uwadze, że od pogłębienia wiary wśród Polaków będzie zależało przyszłe wyzwolenie i odrodzenie narodu<sup>23</sup>.

Rola i zadanie umocnienia i przekazu wiary jakie spełnił bł. Edmund Bojanowski, jest tym większe i na szerszą skalę, że zostało podjęte przez dziewczęta, które dały początek nowemu zgromadzeniu zakonnemu, które ochoczo podjęło ideał integralnej wizji wychowania głoszonej przez bł. Edmunda Bojanowskiego. Przykład jego życia i jego oddziaływania na społeczeństwo musiał być bardzo silny. Pod koniec jego życia zgromadzenie liczyło 22 domy i 98 siostr. „Opatrznościowa była więc sama misja Bojanowskiego dla Polski, będąca dowodem Bożej opatrności nas

<sup>17</sup> Por. *Tamże*, s. 42.

<sup>18</sup> Por. Z. Podlejski, *Sól ziemi i światłość świata. Święci i błogosławieni wyniesieni na ołtarze przez Jana Pawła II*, t. V, Wydawnictwo Księży Sercanów, Kraków 2001, s. 133.

<sup>19</sup> A. Pękala, *Od pracy organicznej do świętości*, w: S. Wilk SDB (red.), *Błogosławiony Edmund Bojanowski. Serdecznie dobry człowiek*, s. 31.

<sup>20</sup> Por. A. Drożdż, *Filozoficzne implikacje twórczości bł. E. Bojanowskiego*, w: *Tamże*, s. 73.

<sup>21</sup> Por. *Tamże*, s. 74.

<sup>22</sup> S. M. Loyola Opiela, *Aktualność dzieła bł. Edmunda Bojanowskiego*, w: S. Wilk SDB (red.), *Błogosławiony Edmund Bojanowski. Serdecznie dobry człowiek*, s. 103.

<sup>23</sup> Por. A. Pękala, *Od pracy organicznej do świętości*, w: *Tamże*, s. 28.

naszą ojczyzną”<sup>24</sup>. Przetrzymując trudny czas rozbiorów zgromadzenie prężnie się rozwijało i powiększało kręgi swego oddziaływania. „W 1939 r. liczyło 3908 Służebniczek pracujących na 728 placówkach. Siostry prowadziły m.in. 494 ochronki dla dzieci przedszkolnych, 97 szkół powszechnych i zawodowych, 61 sierocinców, 37 internatów i burs dla młodzieży i 45 szpitali”<sup>25</sup>. Zgromadzenie nadal się rozwija a aktualność jego dzieła nie maleje, dziś służy światu i Kościołowi 3500 sióstr w 510 domach w Polsce i aż 20 krajach świata<sup>26</sup>. Na tym przykładzie widać, jak wielką rolę może odgrywać jednostka w życiu Kościoła i dziejach narodu. Zarówno w czasie swojego ziemskiego życia, jak i przez zainicjowane dzieła, bł. Edmund Bojanowski przyczynił się w znaczący sposób dla umocnienia i przekazu wiary chrześcijańskiej w narodzie polskim.

### Zakończenie

Święci są ludźmi swojej epoki, ze wszystkimi jej uwarunkowaniami, są jednak także osobami, które podjęły zadanie rozwijania łaski chrztu świętego, które realizuje się przez miłość Boga i człowieka. Swoim życiem zapisali się na zawsze w dziejach Kościoła, wywierając znaczący wpływ na jego życie. Czerpiąc siłę z wiary chrześcijańskiej, wywarli także wpływ na inne dziedziny życia ludzi swego czasu. Świadectwo życia i zapoczątkowane przez nich dzieła miały istotne znaczenie w przekazie i umocnieniu wiary, a ich działalność stała się opatrnościowa w chwilach trudnych, jak np. okres rozbiorów, ze wszystkimi jego konsekwencjami. To właśnie w tym czasie Bóg powołał poszczególne osoby do heroicznego podjęcia miłości bliźniego, co przybrało ostatecznie formę nowych zgromadzeń zakonnych. Podejmowały one szeroko zakrojoną działalność charytatywną, odpowiadając na najbardziej palące problemy. Działalność wychowawczo-edukacyjna, należała do jednej z nich. Realizacja tego zadania, poprzez całościowe, integralne wychowanie młodego człowieka, przyczyniła się niewątpliwie do umocnienia i przekazu wiary w narodzie, a poprzez rozwijające się zgromadzenia i nowo powstające domy, ogarniała coraz szersze kręgi społeczeństwa we wszystkich trzech zaborach. Dzięki temu święci nie należą tylko do historii, ale są stale obecni w najnowszych dziejach Kościoła i narodu, wywierając poprzez inspirujący dla wielu przykład swego życia i rozpoczęte dzieła nieustanny wpływ na kształt obecnej rzeczywistości narodowej i religijnej.

<sup>24</sup> Cz. Ryszka, *Błogosławiony Edmund Bojanowski- Apostoł ludu*, w: *Tamże*, s. 123.

<sup>25</sup> S. M. Loyola Opiela, *Aktualność dzieła bł. Edmunda Bojanowskiego*, w: *Tamże*, s. 107.

<sup>26</sup> Por. *Tamże*, s. 110.